

Sygn. akt I UK 67/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania A. G. i I. Spółki z o.o. w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej A. G. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 15 października 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 maja 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że A. G., zgłoszona do ubezpieczeń jako pracownik firmy I. Sp. z o.o. w K., nie podlega ubezpieczeniom społecznym pracowników od dnia 8 listopada 2013 r. wskazując, iż umowa o pracę została zawarta dla pozoru.

Uwzględniając odwołanie Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 r. zmienił decyzję i ustalił, że A. G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek od dnia 8 listopada 2013 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwana spółka powstała w lutym 2013 r. A.G. od początku funkcjonowania firmy była prezesem zarządu, przy czym nie wykonywała tej funkcji w oparciu o stosunek pracy. Zlecane były jej do wykonania prace polegające na opracowaniu wniosków o dofinansowanie łącznie z obszernymi uzasadnieniami zgłaszanych projektów. Prace te realizowane były w

oparciu o zawierane każdorazowo umowy zlecenia. Strony dopiero w dniu 8 listopada 2013 r. zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony, mocą której A. G. została zatrudniona na stanowisku prezesa zarządu - dyrektora generalnego, za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 5 650 zł. Przyczyną nieobecności odwołującej w pracy od dnia 30 grudnia 2013 r. była niezdolność do pracy w związku z przebiegiem ciąży a następnie urodzeniem dziecka i urlopem macierzyńskim.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 15 października 2015 r. zmienił zaskrzony wyrok i oddalił odwołanie. W ocenie tego Sądu istotą sporu było rozstrzygnięcie, czy na podstawie umowy o pracę z dnia 8 listopada 2013 r. zawartej pomiędzy A. G. a I. spółką z o.o. w K. odwołująca się wykonywała obowiązki prezesa zarządu tej spółki w reżimie stosunku pracy. W tym kontekście Sąd odwoławczy wskazał, że umowa o pracę dotknięta jest pozornością również, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. Odwołując się do poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy, Sąd drugiej instancji podkreślił, że osoba fizyczna pełniąca funkcję członka zarządu w spółce prawa handlowego może być powiązana ze spółką jedynie stosunkiem organizacyjnoprawnym albo jej funkcje w zarządzie mogą być wykonywane w złożonym układzie członkostwa w zarządzie i umowy o pracę lub więzi cywilnoprawnych. Stosunek pracy zawsze jest jednak zobowiązaniem odrębnym od członkostwa w zarządzie spółki z o.o. i w jego zakresie członek zarządu jest osobą trzecią względem spółki, a o treści jego praw pracowniczych decydują postanowienia stosunku pracy. W rezultacie, sam fakt wykonywania pewnych czynności i pobierania za nie wynagrodzenia nie przesądza o charakterze umowy łączącej członka zarządu ze spółką.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że w okresie od dnia 8 listopada 2013 r. A. G. wykonywała jakiekolwiek obowiązki wynikające z podpisanej umowy o pracę, a w szczególności, by wykonywała je w reżimie stosunku pracy. W szczególności zwrócił uwagę na trudności w uchwyceniu podporządkowania ubezpieczonej pracodawcy. Sąd drugiej instancji szeroko uzasadnił swoje stanowisko, odnosząc postawione tezy prawne do wyniku postępowania dowodowego. W jego ocenie o pozorności

zatrudnienia A. G. świadczą: brak realnej potrzeby zatrudnienia pracownika na stanowisku prezesa zarządu - dyrektora generalnego na podstawie umowy o pracę, szybko następująca po zawarciu tej umowy długotrwała nieobecność pracy z tytułu zwolnień lekarskich związanych z ciążą, a przede wszystkim - brak jakichkolwiek dowodów, że w okresie od zawarcia umowy o pracę w relacjach pomiędzy A. G. a Spółką występowały elementy charakterystyczne dla stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.), w tym podporządkowanie pracodawcy i wykonywanie pracy w określonym miejscu i czasie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zamiarem stron umowy o pracę z dnia 8 listopada 2013 r. było oddanie przysługi A. G. w postaci zgłoszenia jej do ubezpieczeń społecznych w sytuacji, gdy nie było potrzeby zatrudnienia jej jako prezesa zarządu w ramach stosunku pracy i obie strony tej umowy miały świadomość, że aktywność zawodowa A. G., z uwagi na ciążę, będzie krótkotrwała, a zatem zobowiązania Spółki z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne nie będą długotrwałe. Za takim stanowiskiem przemawia m.in. okoliczność, że zgłoszenie A.G. przez Spółkę do ubezpieczeń z tytułu zawartej w dniu 8 listopada 2013 r. umowy nastąpiło w dniu 14 listopada 2013 r., tj. następnego dnia po wizycie lekarskiej, podczas której stwierdzono u odwołującej się stan ciąży.

Skargę kasacyjną złożyła wnioskodawczyni A. G.. Zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów pomimo tego, iż praca była faktycznie wykonywana, oraz że zawarcie umowy o pracę nastąpiło w celu zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego i stworzenia dla A.G. jak najkorzystniejszych warunków określających jej status, jako pracownika w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego,

- art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez uznanie, że A. G. nie była objęta ubezpieczeniami społecznym z tytułu umowy o pracę w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji,

- art. 22 § 1 k.p. przez przyjęcie, że stosunek prawny łączący A. G. z I. sp. z o.o. nie odpowiadał cechom warunkującym uznanie go za stosunek pracy, ponieważ:

a) stosunek członkostwa w organie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (zarządzie) wyklucza podporządkowanie pracownicze (kierownictwo pracodawcy) pomimo tego, iż pracownik nie był jednocześnie ani jedynym, ani większościowym wspólnikiem spółki z o.o.,

b) brak jest elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, w tym podporządkowania kierownictwu pracodawcy oraz wykonywania pracy w określonym miejscu i czasie,

c) w ustalonym stanie faktycznym nie nastąpiło rozdzielenie osoby pracodawcy oraz pracownika, zatem jedna i ta sama osoba wyznacza zadania pracownicze, a następnie sama je wykonuje.

- art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez uznanie, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych wykazał, iż obie strony umowy o pracę miały świadomość i zamiar niewywoływania skutków prawnych określonych w składanych oświadczeniach woli.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawczyni powołała się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W jej ocenie skarga kasacyjna w sposób oczywisty narusza art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. 2015, poz. 121 ze zm.), a także art. 22 k.p. oraz art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełnia warunków umożliwiających jej przyjęcie do rozpoznania.

Wstępnie trzeba stwierdzić, że wbrew twierdzeniu wnioskodawczyni Sąd Apelacyjny nie negował dopuszczalności zatrudnienia prezesa spółki kapitałowej w ramach umowy o pracę. Twierdził tylko, że jest ono dopuszczalne w razie spełnienia przesłanek warunkujących ten reżim kontraktowy. W oparciu o poczynione ustalenia faktyczne doszedł do przekonania, po pierwsze, że przedmiotowa wieź prawna nie nosi znamion kierownictwa pracodawcy z art. 22 § 1 k.p., a po drugie, że jej pozorność polega na świadomym wybraniu przez strony formy prawnej nieadekwatnej do istniejących realiów.

Przechodząc bezpośrednio do oceny wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, należy zauważyć, że ubezpieczona nie kwestionuje ustaleń faktycznych (a przynajmniej nie zgłasza podstaw naruszenia przepisów postępowania). Oznacza to, że Sąd Najwyższy związany jest stanem faktycznym, a zatem również przyjęciem, po pierwsze, iż zobowiązanie zawarte przez wnioskodawczynię i spółkę nie charakteryzowało się kierownictwem pracodawcy, po drugie, że nie było obiektywnej potrzeby połączenia się umową o pracę, po trzecie, że wyłącznym celem nawiązania zatrudnienia pracowniczego było uzyskanie przez wnioskodawczynię intratnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Wychodząc z tego rodzaju ustaleń trudno uznać, że subsumpcja dokonana przez Sąd Apelacyjny, polegająca na podciągnięciu przyjętych faktów pod wzorzec normatywny (wyznaczany przez przepisy prawa materialnego wskazane w skardze), jest oczywiście nieprawidłowa. Słuszności skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinna być dostrzegalna *prima facie*, bez wdawania się w drobiazgowo badanie podstaw zaskarżenia. Po zapoznaniu się z wyczerpującym i skrupulatnym uzasadnieniem Sądu odwoławczego deklarowana przez ubezpieczoną oczywista zasadność środka odwoławczego nie jest dostrzegalna (przekonująca). Oznacza to, że Sąd Najwyższy w ramach art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie ma podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej.

Z tej przyczyny orzeczono jak w sentencji.